

PIOTR KOŁTUNOWSKI  
Lublin

## JĘZYK PROPAGANDY HITLEROWSKIEJ ŚRODKIEM TWORZENIA NIEKTÓRYCH CECH MENTALNOŚCI NIEMCÓW W OKUPOWANEJ POLSCE

Niniejsze opracowanie oparte jest na materiale wziętym z hitlerowskiego dziennika „Kraakauer Zeitung”, wychodzącego w Generalnym Gubernatorstwie od listopada 1939 roku do stycznia 1945 roku i przeznaczanego dla szerszego kręgu niemieckiego odbiorcy. Artykuł roztrząsa dwa zasadnicze problemy: 1) charakterystykę „języka III Rzeszy” oraz 2) kwestię tworzenia mentalności poprzez wywoływanie odpowiednich postaw emocjonalnych wskutek działania językowego, przy czym pojęcie mentalności rozumiane jest tu jako swoisty sposób myślenia, a w rezultacie tego działania, charakterystyczny dla jednostki lub grupy społecznej. Jednym ze środków rozwijania owej aktywności jest działanie propagandowe. Zmianę mentalności pojmować należy jako produkt finalny wszelkich zabiegów werbunkowych idących z ośrodka dyspozycyjnego, którym w rzeczywistości III Rzeszy było osławione *Reichsministerium für Volksaufklärung und Propaganda*, ingerujące również w kwestiach użycia języka.

Jak stwierdzono wyżej, w niniejszym opracowaniu zwraca się uwagę na jeden z elementów tworzących sposoby myślenia i reagowania a mianowicie na kwestię wywoływania przez język pożądanych emocji, które obok oczywistych skutków taktycznych miały również dokonać zmian w mentalności społeczności niemieckiej w GG. Spośród owych emocji uwzględniono problem budzenia uczucia potęgi i znaczenia, nienawiści, współczucia, strachu i obawy oraz kwestię propagandowego niwelowania niepożądanych przez kierownictwo zjawisk i faktów jako wynik użycia metody maskowania.

### 1. LINGUA TERTII IMPERI

Termin *Lingua Tertii Imperi* na oznaczenie „języka III Rzeszy” wprowadzony został przez Wiktora Klemperera i przekonywająco uzasadniony<sup>1</sup>. Praca Klemperera, mająca wszelkie cechy dobrej publicystyki, dała

<sup>1</sup> W. Klemperer, *Lingua Tertii Imperi. Notitz eines Philologen*. Berlin 1949.

niewątpliwie pewien pogląd na kierunki rozwoju języka niemieckiego w okresie Rzeszy A. Hitlera, aczkolwiek nie można jej zaliczyć w poczet dzieł ściśle naukowych. Późniejsi badacze, m. in. E. Seidel i J. Slotty<sup>2</sup>, S. Bork, S. Frind. C. Bernin<sup>3</sup> poczynili próbę naukowego opisu „języka III Rzeszy”. E. Seidel i I. Slotty, analizując język dzienników hitlerowskich twierdzą na przykład, iż najwięcej cech *Lingua Tertii Imperi* wykazuje język części politycznych, ogólnych i rozrywkowych, najmniej owych cech jest w doniesieniach, natomiast w ogłoszeniach zawarte są neologizmy<sup>4</sup>.

*Lingua Tertii Imperi* wykazuje pewne charakterystyczne cechy. Pierwszą z nich jest tendencja permanentnego używania słownictwa fachowego w tekstach niespecjalistycznych np. zwrotów sportowych typu *Faustschlag* (uderzenie bokerskie pięścią) dla uplastycznienia działań bojowych. Wyrażeń wojennych używano natomiast w sferach pozamilitarnych np. *Deutsche Arbeitsfront* (Niemiecki Front Pracy), *Eroberung der Wirtschaft* (opanowanie gospodarki), zamiast *Zeitung* (gazeta) pisano *Kampfblatt* (gazeta walcząca). Typy ludzi określano słownictwem ze sfery hutnictwa (np. *eisern* — żelazny, *stählern* — stalowy), kryminalistyki (np. *Bandit* — bandyta, *brutal* — brutalny — na ocenę partyzantów) i in.

Słownictwo kryminalne było wyznacznikiem drugiej cechy *Lingua Tertii Imperi*, a mianowicie jego tendencji do zniesławiania. Mnożono zatem słowa niosące ze sobą negatywny ładunek emocjonalny a mające na celu charakterystykę zjawisk i osób niekorzystnych lub wrogich Rzeszy. W propagandzie mnożyły się więc wyrażenia typu *Verbrecher* (przestępca), *Luftgangster* (gangster powietrzny), *Mordbestie* (bestia) itp.

Monumentalizm, tak charakterystyczny dla całości propagandy hitlerowskiej, widoczny chociażby również w architekturze III Rzeszy, nie ominął też języka. Owa potęga systemu nazistowskiego wyrażana była w różnoraki sposób. Przede wszystkim nagminnie używano formy superlatywu gramatycznego (np. *Deutschland hat die besten Soldaten* — Niemcy mają najlepszych żołnierzy), stosowano słowa oznaczające wielkość (np. *gigantisch* — gigantyczny, *riesig* — ogromny, *ungeheuer* — potężny),

<sup>2</sup> E. Seidel, I. Slotty, *Sprachwandel im Dritten Reich*. Halle/Saale 1961.

<sup>3</sup> Charakterystyka języka III Rzeszy za: S. Bork,  *Mißbrauch der Sprache. Tendenzen nationalsozialistischer Sprachregelung*. München 1970. Z tego opracowania pochodzą przykłady. Na ten temat patrz m. in. S. Frind, *Die Sprache als Propagandainstrument in der Publizistik des III. Reiches*. Diss. Berlin 1964; C. Berning, *Vom „Abstammungsnachweis“ zum „Zuchtwort“*. *Vokabular des Nationalsozialismus*. Berlin 1964; M. Domarus, *Hitlers Reden und Proklamationen 1939-1945*. München 1965.

<sup>4</sup> E. Seidel, I. Slotty, *op. cit.*... ss. 128 - 129.

używano superlatywnych danych liczbowych nie określających w żadnym przypadku konkretnych wielkości (np. *Ich habe im Ruhrgebiet noch tausend, nein, hundert tausend Arbeiter* — Mam na obszarze Ruhry tyśiące, nie, setki tysięcy robotników), stosowano słownictwo ze sfery totalitaryzmu (np. *total* — totalny, *restlos* — bez reszty itp.), używano stylu nominalnego, czyli zamieniano przymiotniki, czasowniki i in. części mowy na rzeczowniki, przez co pewne sądy ulegały zamrożeniu i absolutyzacji. Styl ten powodował wrażenie „urzędowości” podawanych informacji lub haseł (np. *Volksverdung* — stawanie się narodu, *Herbeiziehung der besten Kräfte* — przyciągnięcie najlepszych sił it.). Monumentalizm „języka III Rzeszy” wyrażał się w daleko posuniętej redundancji. Nie strońiono zatem od tautologii, pleonazmów oraz tzw. *epiteta ornamentia*, co bardzo rozbudowywało zdania, w których gubiła się główna myśl. Często jej w ogóle nie było. Chodziło zatem o stworzenie odpowiedniego nastroju. Ów nastrój uzyskiwano również przez użycie w języku słownictwa ze sfery „blasku i chwały” szczególnie wtedy, gdy chodziło o charakterystykę wodza III Rzeszy, jego armii i idei narodowego socjalizmu. Słownictwo „blasku i chwały” (np. *siegreich* — zwycięski) występowało często w połączeniach frazeologicznych olbrzymich rozmiarów, co powodowało powstanie zjawiska fałszywego patosu, będącego nierzadko fasadą konkretnych planów politycznych lub militarnych kierownictwa III Rzeszy. Łączyło się to z modyfikacją znaczenia poszczególnych słów. Pojęcie *Volk* (naród) nabierało na przykład mistycznego znaczenia. Środkiem wywoływania patosu była metaforyka używana w celu działania emocjonalnego.

*Lingua Tertii Imperi* był tym fenomenem, który przyswoił sobie pewne istniejące pojęcia na użytek narodowego socjalizmu. Wyraziło to się w używaniu archizmów. Zamiast *Jurist* (prawnik) pisano *Rechtswahrer*. Odżyły takie archaizmy jak *Sippenwahrer* (opiekun rodowy), zamiast *Prowinz* (prowincja) używano *Gau* (*kraina*), *Mark* (marchia) usunął z języka *Grenzland* (pogranicze) itp. Równocześnie zaznaczyła się tendencja przenoszenia znaczenia słów z pewnych dziedzin na obiekty do tych dziedzin nie należące. Sfera medyczna i biologiczna służyły zatem jako materiał do metafor o sensie pozytywnym (np. *Volkskörper* — ciało narodowe) w znaczeniu niemieckiego „ciała narodowego” i negatywnym (np. *Parasit* oznaczające „pasożytów żydowskich”). Słownictwo religijne natomiast apelowało do irracjonalnej sfery odczuć ludzkich; pisano zatem o „świętej misji naszego ruchu” (*heilige Mission unserer Bewegung*), o „wierze w Niemcy” (*wir glauben an Deutschland*) itp.

Cechą *Lingua Tertii Imperi* była również tendencja do maskowania, uzyskiwanego poprzez podmianę odpowiednich słów. Zamiast *Niederlage*

kłęska) pisano np. *Belastung* (ciężar). Używano eufemizmów typu *Generalsäuberung* na oznaczenie masowych zbrodni na narodzie żydowskim, poddanym owemu „generalnemu oczyszczaniu”.

Na koniec omawiania cech *Lingua Tertii Imperi* stwierdzmy, że tak ukształtowany język powodował ukierunkowywanie ludzkiego myślenia i działania, zmieniał ludzką mentalność, bowiem każdy język zdolny jest do kreacji specyficznej rzeczywistości i w tym sensie wpływa on na kształtowanie świadomości. Język jest środkiem personifikacji człowieka. Każde brutalne wtargnięcie w proces owej personifikacji powoduje zakłócenie harmonii rozwoju ludzkiego. W rzeczywistości III Rzeszy działa się to poprzez odgórnie i arbitralnie ustalone normy językowe, dążące do stworzenia jednorodnego modelu osobowościowego, mającego reagować jednakowo i zawsze zgodnie z wymogami dyspozytora propagandy. Kierowanie zachowaniem i chęć zmiany mentalności ludzkiej przez manipulację językiem są tym niebezpieczniejsze, że człowiek jako przedmiot owej manipulacji nie zawsze zauważa, że jego myślenie jest celowo ukierunkowywane.

## 2. EMOCJONALNE DZIAŁANIE JEZYKOWE CZYNNIKIEM TWORZENIA MENTALNOŚCI NIEMCÓW W GG

### 2.1. Problem budzenia uczucia potęgi i znaczenia

Dążenie do władzy i poczucie znaczenia jest zjawiskiem typowym dla każdego człowieka, przy czym uzyskanie władzy wiąże się z chęcią pozyskania dla siebie znaczenia<sup>5</sup>. Świadomość znaczenia i władzy jednostki wiąże się dalej z istnieniem władzy kolektywnej. Jest to grupowa świadomość władzy<sup>6</sup>. Jednostka czuje się zatem w masie silniejsza. To uczucie powoduje wyzwolenie u niej aktywności nawet wbrew rozsądkowi, bowiem ma ona świadomość, że za nią stoi siła masy. Jednym słowem: dążenie do władzy może być w tym wypadku zaspokojone poprzez włączenie jednostki w kolektyw. Ów kolektyw musi być jednak przedstawiony jako silny. Może to dojść do skutku dzięki ceremonialnej prezentacji siły i władzy, co z kolei wzmacnia u jednostki gotowość do poświęceń na rzecz owego kolektywu, a to powoduje wzrost jego siły<sup>7</sup>. Dla wzmocnienia kolektywnego uczucia potęgi, a co za tym idzie, zwodniczej świadomości jednostki, iż to ona sprawuje władzę, a nie jest tylko mani-

<sup>5</sup>A. Holzschuher, *Praktische Psychologie*. Seebruch 1949, s. 739.

<sup>6</sup>Szerzej o tym: C. Münster, *Massen, Kollektive*, München 1952, s. 64.

<sup>7</sup>Patrz W. Thate, *Die Rolle des Emotionalen in der nationalsozialistischen Propaganda*. Berlin 1954 [maszynopis], s. 113.

pulowanym wykonawcą poleceń, służyły imprezy NSDAP, koncentracja olbrzymich tłumów, rekwizytów w postaci transparentów, pochodni itp. Służyła temu również architektura i, oczywiście, odpowiednio dobrany język propagandy.

Propaganda narodowego socjalizmu, starająca się wpłynąć na mentalność społeczeństwa niemieckiego zarówno w Rzeszy, jak też rozproszonego w krajach okupowanych, wierna dewizie Hitlera, iż czynnikiem decydującym we wszelkiej aktywności są działania z pozycji siły, starała się poprzez użycie odpowiedniego języka stworzyć taki stereotyp kolektywu, który odpowiadałby owym założeniom. Ów kolektyw należało przedstawić jako silny. Nie dziwi więc fakt, iż obiektem, dzięki któremu ową siłę chciano zademonstrować i udowodnić, były hitlerowskie siły zbrojne.

*Wehrmacht* określany był zatem językiem o ładunku zabarwionym pozytywnie. Szczególnie przydatne okazało się tu gromadzenie i nadużywanie przymiotników i przysłówków, bowiem te części mowy posiadają zdolność wartościowania. Stwarzało to zgoła inną rzeczywistość, odmienną od obiektywnej, a nawet fikcyjną. W charakterystyce *Wehrmachtu* przeważały słowa pochodzące ze słownika „blasku i chwały” np. *her-vorragend* (wspaniały):

*Die hervorragende deutsche Wehrmacht [...] marschiiert unter persönlicher Führung Adolf Hitlers durch Belgien, Holland und Luxemburg*<sup>8</sup>,

*siegreich* (zwycięski)<sup>9</sup>, *prachtvoll*:

*Prachtvoll, kühn und blitzartig* — *Augenzeugenbericht vom deutschen Unternehmen in Kopenhagen*<sup>10</sup>,

*genial* (genialny):

*Auch die Führung der deutschen Truppen muß als genial bezeichnet werden*<sup>11</sup>,

itd. W eksponowaniu rycerskich przymiotów sił zbrojnych takich, jak dzielność, odwaga, czujność i in. pomocne były sformułowania typu *unerschrocken* (nieustraszony):

*[...] sie sind ausgezeichnet bewaffnet und unerschrocken*<sup>12</sup>,

*Kühnheit* (śmiałość):

*Einheiten des Heeres [...] haben [...] eine Leistung vollbracht, die*

<sup>8</sup> *Die Welt blickt auf die Westfront. „Krakauer Zeitung” (dalej: Kr Zt) 110, 12 V 1940.*

<sup>9</sup> *Der Führer dankt seinen siegreichen Truppen in Norwegen. Kr Zt 101, 1/2 IV 1940.*

<sup>10</sup> *Die Landung und der Einzug in die Zitadelle. Kr Zt 84, 11 IV 1940.*

<sup>11</sup> *Eine unnachahmliche Glanzleistung unserer Wehrmacht. Kr Zt 101, 1/2 V 1940.*

<sup>12</sup> *Die Deutschen hundertprozentige Soldaten. Kr Zt 101, 1/2 V 1940.*

in ihrer Kühnheit unserer jungen deutschen Wehrmacht zur höchsten Ehre gereicht<sup>13</sup>,

einsatzbereit (gotowy do ataku):

[...] als sie die neue, auf die Umwelt wie ein unsagbares Wunder wirkende Einsatzbereitschaft, Schlag, Kraft und Entschlossenheit der deutschen Volkes bezeugen<sup>14</sup>.

Konsekwencją tak przedstawianego stereotypu Wehrmachtu była ocena jego działania. W tym przypadku przeważały określenia oznaczające dynamikę i szybkość. Występowały tu więc m. in. połączenia z blitz (błyskawiczny):

Sehr stark war auch die Reaktion in Moskau, wo sich die Öffentlichkeit von der blitzartigen Aktion Deutschlands aufs stärkste beeindruckt zeigt<sup>15</sup>.

Często używano nieco słabszego, emocjonalnie słowa schnell (szybki) Schnelligkeit (szybkość):

Deutschlands Schnelligkeit macht starken Eindruck<sup>16</sup>.

Dla podkreślenia potęgi działania wojska używano rzeczowników typu Schlag (uderzenie), Angriff (atak), zugreifen (interweniować). Odpowiednio je przymiotnikowano. Starano się sprawić wrażenie, iż uderzenie (Schlag), czy ataki (Angriffe) niemieckie były „nieoczekiwane” (über-raschend):

Das Reich [...] hat einen überraschenden Schlag gegen die Westmächte geführt<sup>17</sup>,

„najsilniejsze” (härteste):

Jetzt ist der härteste Schlag, der je gegen das britische Weltreich geführt worden ist<sup>18</sup>,

„błyskawiczne” (blitzartig):

[...] mit der blitzartigen Aktion deutscher Gegenaktion...<sup>19</sup>,

„niszcząca” (vernichtend):

So griff die deutsche Luftwaffe immer wieder in den Erdkampf ein und die Wirkung ihrer Angriffe ist [...] vernichtend<sup>20</sup>,

itp.

Również Niemcy działający poza siłami zbrojnymi byli odpowiednio pozytywnie oceniani. Dotyczyło to m. in. tej społeczności, która działała

<sup>13</sup> Der Führer dankt..., j.w.

<sup>14</sup> Der Führer an der Westfront. Kr Zt 109, 11 V 1940.

<sup>15</sup> Die Welt blickt auf die deutsche Westfront. Kr Zt 110, 12 V 1940.

<sup>16</sup> Tamże.

<sup>17</sup> Tamże.

<sup>18</sup> England erkennt endlich den Ernst der Lage. Kr Zt 110, 12 V 1940.

<sup>19</sup> Der Führer an der Westfront..., j.w.

<sup>20</sup> Die Deutschen hundertprozentige..., j.w.

w GG. Starano się więc najpierw ukazać ogrom trudności, które mieli do pokonania, aby tym samym móc eksponować „wielkość” wykonanej pracy. Niezwykle często używano więc słowa *schwierig* (trudny) i jego pochodnych na oznaczenie warunków ich pracy. Jak wszędzie, tak i tu widać użycie metody wyolbrzymiania. Trudności, które Niemcy mieli do pokonania były więc „niebываłe” (*unsagbar*) a urzędnicy mieli być „pionierami administracji” (*Verwaltungspioniere*):

*Von den unsagbaren Schwierigkeiten, mit denen die Verwaltungspioniere dieses Gebietes vom ersten Tag an verbunden war...<sup>21</sup>.*

Ofiary niemieckie były z reguły „ciężkie” (*schwer*) i „niezapomniane” (*unvergessene*) ponoszone w służbie „uspokojenia” (*Befriedung*) GG:

*Ihr habt auch in diesen Jahr neue schwere und unvergessene Opfer im Dienste der Befriedung dieses Raumes gebracht<sup>22</sup>.*

„Ciężary odbudowy” (*die Schwierigkeiten des Aufbaus*) i „ciężkie lata” nie przeszkodziły, że osiągnięto „nadzwyczajne wyniki” (*die außerordentlich zu nennenden Leistungen*)<sup>23</sup>. W określaniu trudnych zadań Niemców w GG stosowano często formy superlatywu. A więc GG postawiona była przed „najtrudniejszym zadaniem” (*vor die schwierigste Aufgabe gestellt*)<sup>24</sup>, warunki były „najtrudniejsze” (*schwierigste Umstände*):

*Ich spreche Euch als Euer Chef meine restlose Anerkennung für die hervorragende Pflicherfüllung aus, die Ihr hier in diesen Raume unter denkbar schwierigsten Umständen [...] gezeigt habt<sup>25</sup>,*

natomiast Niemcy mieli pracować mimo to z „największym zdecydowaniem” (*festeste Entschlossenheit*):

*[...] nein, es war dieses Kind Generalgouvernement, das den starken Atem festester Entschlossenheit in sich trägt<sup>26</sup>.*

W odniesieniu do charakterystyki poczynań niemieckich w GG w języku propagandy hitlerowskiej występowały słowa, zawierające już w swej bezpośredniej treści elementy monumentalizmu. A więc plany niemieckie były z reguły „ogromne” (*riesig*):

*Gemessen an den früheren polnischen Verhältnissen seien es Pläne von riesigen Ausmaßen<sup>27</sup>,*

wysiłki „potężne” (*ungeheuer*):

<sup>21</sup> *In gerechter Ordnung für den Dienst am Aufbau Europas. Kr Zt 256, 26 X 1943.*

<sup>22</sup> *Ins vierte Jahr im Dienste des Reiches. Kr Zt 253, 25 X 1942.*

<sup>23</sup> *Staatsakt. Dank an den Führer. Kr Zt 253, 27/28 X 1940.*

<sup>24</sup> *R. Stöppler, Im Dienste Großdeutschlands, Kr Zt 252, 26 X 1941.*

<sup>25</sup> *Ins vierte Jahr..., jw.*

<sup>26</sup> *Dr. Frank, Das Generalgouvernement als Schule neuen ostpolitischen Denkens. Kr Zt 253, 27 X 1941.*

<sup>27</sup> *Rückblick und Ausblick am Jahrestag. Kr Zt 254, 26 X 1940.*

[...]ungeheure Anstrengungen auf dem Gebiete der Wiederherstellung der wirtschaftlichen [...] Grundlagen<sup>28</sup>,  
 przegląd pracy w GG, podany przez generalnego gubernatora, „imponujący swą wielkością” (imposanter Überblick):

*Der Generalgouverneur gab einen imposanten Überblick über die dreijährige Arbeit der deutschen Verwaltung im Generalgouvernement<sup>29</sup>,*

projekty były z reguły „wielkie” (große Projekte):

*Der Generalgouverneur kam auf die großen Projekte des Straßenbaus, der Post und Eisenbahn zu sprechen<sup>30</sup>,*

tak samo oczywiście „sukcesy” (große Erfolge):

*Große Erfolge werden auf dem Gebiete der Fleckfieberbekämpfung erzielt<sup>31</sup>.*

GG jako dzieło Führera miało być „gigantyczne” (gigantisch):

*Wir sind, ganz gleich wo wir stehen, nur die kleinen Gestalter an seinem gigantischen Werk<sup>32</sup>.*

Już w przeciągu 12 miesięcy istnienia GG zrobiono w sektorze produkcji rzekomo „potężny postęp” (ein gewaltiger Fortschritt):

*Und wir können heute sagen, daß im Ablauf der 12 Monate auf dem Gebiete der Eisenbahnproduktion, der Ölproduktion [...] ein gewaltiger Fortschritt festzustellen ist<sup>33</sup>.*

Pokrewne ze sferą monumentalizmu były dalsze wyrażenia. A więc Niemcy zrobili rzekomo wszystko, co człowiek może zrobić (das Menschenmögliche)<sup>34</sup>, sięgano do słownictwa „blasku i chwały”. Współpraca placówek administracyjnych miała być „wspaniała” (hervorragend):

*Das gleiche muß ich sofort auch mit besonderer Dankbarkeit für die hervorragende Zusammenarbeit der Staatsdienststellen des Generalgouvernements und des Arbeitsbereiches GG NSDAP sagen<sup>35</sup>,*

zakładanie urzędzeń sanitarnych określono jako „cudowne” (wunderbar):

*Was an Straßenbauten [...] der Schaffung von hygienischen und sanitären Einrichtungen usw. im einzelnen geleistet wurde, ist schon an sich eine wunderbare Gemeinschaftsleistung deutscher Führung...<sup>36</sup>*

<sup>28</sup> *Ins vierte Jahr...*, jw.

<sup>29</sup> *Dr. Frank: Der Auftrag des Führers ist vollzogen.* Kr Zt 255, 28 X 1942.

<sup>30</sup> *Rückblick und Ausblick...*, jw.

<sup>31</sup> *Dr. Frank: Der Auftrag des Führers...*, jw.

<sup>32</sup> *Staatsakt: Dank an den Führer...*, jw.

<sup>33</sup> *Tamże,*

<sup>34</sup> *Tamże.*

<sup>35</sup> *Dr. Frank: Der Auftrag des Führers...*, jw.

<sup>36</sup> *Fünf Jahre Generalgouvernement.* Kr Zt 274, 26 X 1944.



Dla określenia ogromu pracy dokonanej w GG posługiwano się bliżej nie określonymi liczbami i liczebnikami, które jednak sprawiały wrażenie wielkości dokonanego dzieła. Pisano zatem, że od 1939 r. wykonano „niezliczoną ilość pracy” (*Unsumme von Arbeit*):

*Demnach wurden und werden sie laufend informiert, welche Unsumme von Arbeit seit 1939 geleistet worden ist*<sup>37</sup>,

liczba robotników polskich pracujących w GG rosła w miliony (*Millionen*):

*Millionen polnischer Männer und Frauen haben unter deutscher Führung in diesem Raum [...] brav, ehrlich, loyal und sachlich gearbeitet*<sup>38</sup>,

Niemcy mieli też „milionami” kierować. Na Wawelu, w czasie sławetnego przyjęcia w 1943 r. zebrani byli rzekomo liczni chłopci i liczne chłopki (*zahlreich*)<sup>39</sup>, „tysiące tysięcy” (*tausende und aber tausende*) robotników polskich pracowało w fabrykach na terenie GG:

*Tausende und aber tausende polnischer Arbeiter seien in den Fabriken tätig*<sup>40</sup>,

kontyngenty w 1943 r. odwożone były do „tysięcy punktów skupu” (*tausende von Erfassungsstellen*)<sup>41</sup> itp.

Na każdym kroku podkreślano sukces działalności hitlerowców. Niezwykłą karierę zrobiło więc słowo *Erfolg* (sukces) lub podobne treściowo wyrażenia. Praca niemiecka w GG była więc według propagandy zawsze „pełna sukcesu” (*erfolgreich*)<sup>42</sup>, wszystko się „udawało” (*gelingen*):

*So gelang es denn, die Wirtschaft allmählich wieder in Gang zu bringen*<sup>43</sup>

i to „całkowicie” (*völlig*):

*Die Finanzlage des Generalgouvernements [...] völlig geordnet*<sup>44</sup>,  
wskutek przysłowiowego „niemieckiego porządku” (*deutsche Ordnung*)<sup>45</sup>.

Reasumując poczynione wyżej uwagi analityczne dotyczące języka, charakteryzującego Niemców oraz ich działalność na froncie i w GG, dojść można do następujących wniosków: tendencja języka propagandy szła w kierunku tworzenia takiego typu mentalności Niemców, który

<sup>37</sup> *Im Dienste Großdeutschlands*. Kr Zt 252, 26 X 1941.

<sup>38</sup> *Fünf Jahre Generalgouvernement...*, jw.

<sup>39</sup> *Polnische und ukrainische Bauern und Bäuerinnen beim Generalgouverneur*. Kr Zt 256, 26 X 1953.

<sup>40</sup> Tamże.

<sup>41</sup> *Staatsakt: Dank an den Führer...*, jw.

<sup>42</sup> *Erfolgreiche Arbeit der Verwaltung des Generalgouvernements in fünf Jahren*, Kr Zt 275, 27 X 1944.

<sup>43</sup> *Staatsakt: Dank an den Führer...*, jw.

<sup>44</sup> Tamże.

<sup>45</sup> *Fünf Jahre Generalgouvernement...*, jw.

wyrobiliby u nich przekonanie o ich sile i niezbędności w GG. Przede wszystkim chodziło o takie ustawienie myślenia społecznego owej grupy narodowej, aby podążała ona torami szowinizmu i pewności realizowania hitlerowskiej koncepcji zagospodarowywania podbitego wschodu. Podnosiło to ich fikcyjną zresztą rangę międzynarodową, co miało Niemców mobilizować do czynu.

## 2.2. Rola wywoływania nienawiści przez język w kształtowaniu sposobu myślenia Niemców

Sterowanie społeczeństwem poprzez zmianę sposobu myślenia wskutek wywoływania nienawiści jest w działaniach propagandowych niezwykle istotne. W życiu uczuciowym mas nienawiść jest bowiem najsilniejszą emocją, charakteryzującą się wywoływaniem pędu do zwalczania wszystkiego, co sprzeciwia się własnym dążeniom człowieka przy wyłączeniu racjonalnej oceny i rozumnego działania<sup>46</sup>, niwelując lub nawet wykluczając wszelką próbę zrozumienia przeciwnika. Nienawiść jest zatem doskonałą bazą dla propagandy emocjonalnej. Wykorzystując tę emocję, propaganda przypisuje przeciwnikowi wszelkie niskie motywy działania, negatywne cechy charakteru, przedstawia go jako jednostkę małowartościową, wyzwalając jednocześnie pęd do szkodzenia jej. Praktyczna wartość nienawiści w propagandzie hitlerowskiej polegała na wzmożeniu woli walki i oporu, pociągając za sobą równocześnie żądze zemsty. Najlepiej widać to na przykładzie języka charakteryzującego Żydów i Polaków.

Punktem wyjścia dla propagandy antyżydowskiej było słowo *Weltjudentum*, oznaczające żywiol żydowski rozproszony w diasporze ze szczególnym uwzględnieniem polityków żydowskiego pochodzenia, zajmujących ważne stanowiska państwowe w różnych krajach. Owe „światowe żydostwo” zniesławiano, używając określeń wziętych z dziedzin powodujących niekorzystne skojarzenia. Jedną z tych dziedzin była epidemiologia. Żydzi światowi określani byli jako „żydowska dzuma światowa” (*jüdische Weltpest*):

*Diese Worte von Giordano Bruno am Eingang zur Ausstellung „Die jüdische Weltpest” kennzeichnen das, was hier in Wort und Bild dem Besucher vor Augen geführt wird*<sup>47</sup>,

mieli się oni rozprzestrzeniać „jak zaraza” (*wie eine Seuche*)<sup>48</sup>. Światowe żydostwo i jego panowanie nad światem przedstawiano za pomocą

<sup>46</sup> Por. W. Thate, *op. cit.*, s. 118.

<sup>47</sup> *Jüdisches Parasitentum ohne Maske*. Kr Zt 232, 28 IX 1943.

<sup>48</sup> H. Spannagel, *Judenproblem in Ungarn*. Kr Zt 86, 6 IV 1944.

słownictwa, mającego posmak sensacyjności, tajemniczości, a nade wszystko wskazującego na brak pozytywnej etyki postępowania. Do tych wyrażień należało *Verschwörung* (spisek):

[...] daß der Bolschewismus eine jüdische Verschwörung und ein teuflisches Programm zur Vernichtung der Zivilisation darstellt<sup>49</sup>, Komplotz (sprzysiężenie):

... So war das internationale Komplotz gegen Deutschland fertig<sup>50</sup>.

*Intrige* (intryga)<sup>51</sup> itd. W związku z tym polityków pochodzenia żydowskiego nazywano „knowcami” (*Drahtzieher*)<sup>52</sup> lub „ludźmi zakulisowymi” (*Hintermänner*):

... Die Verhandlung enthüllte Einzelheiten des verbrecherischen Zusammenwirkens der politischen Größen [...] mit jüdischen Kontrolleuren und ihren Hintermännern...<sup>53</sup>

Nazwy te imputowały sposób działania Żydów w prowadzeniu polityki z ukrycia.

W językowym przedstawieniu narodu żydowskiego jako członków *Weltjudentum* starano się uplastyczyć tezę o ich przynależności do klasy *Untermensch*. Propagandyści hitlerowscy starali się o dobór takiego źródła słownictwa, które powodowałyby najbardziej negatywne skojarzenia. Wielce przydatna okazała się tu sfera biologiczna, medyczna i kryminalna.

Często używanym słowem w metaforach wziętych ze sfery biologicznej było wyrażenie *Volkskörper*. Używano go dla oznaczenia Niemców oraz innych narodów, wśród których żyli Żydzi, porównywani np. do „wrzodu ropnego” (*Eiterbeule*), który należało „wypalić” (*ausbrennen*):

Schon die ersten Maßnahmen [...] zeigten, daß man fest entschlossen ist, diese Eiterbeule am ungarischen Volkskörper auszubrennen...<sup>54</sup>, jako że Żydzi mieli być „trucicielami narodów” (*Volksvergifter*):

... Die jüdischen Volksvergifter, die dem deutschen Arbeiter mit dem 1. Mai einen Tag des Klassenkampfgedankens „schenkten”, sind von der Bildfläche verschwunden<sup>55</sup>.

Ulubionym określeniem Żydów, żyjących w diasporze, były słowa *Parasit* i *Schmarotzer* (pasożyt). Pisano więc o „pasożytach społecznych” (*Sozialparasit*):

Wie stark sich dieser Schmarotzer an gesunden Völkern [...] seine

<sup>49</sup> *Der Sowjetjude ist feige*. Kr Zt 215, 18 VIII 1944.

<sup>50</sup> *Fünf Jahre Generalgouvernement...*, jw.

<sup>51</sup> *Jüdische Intrigen um den 25. Juli*. Kr Zt 252, 21 X 1943.

<sup>52</sup> *Aussichtslose Hoffnung der Gegner*. Kr Zt 269, 10 XI 1943.

<sup>53</sup> *Das Urteil im Phönixprozeß*, Kr Zt 40, 17 II 1940.

<sup>54</sup> H. Spannagel, jw.

<sup>55</sup> W. Zarske, *Zum 1. Mai*. Kr Zt 101, 1/2 V 1940.

*Macht über alle Völker führte, hat das Judentum [...] in Wort und Tat bewiesen* <sup>56</sup>,

„krwiopijczym życiu pasożytniczym” (das blutsaugende Parasitenleben) <sup>57</sup>, Żydów porównywano do bakterii (*Spaltfilz*):

*Am Ende des ersten Weltkriegs saß wie ein Spaltfilz der Jude in unseren eigenen Reihen an führender Stelle...* <sup>58</sup>

Podobnie jak walkę ze szkodnikami i insektami określano terminem *Entlausung* (odwyszanie), propaganda narodowego socjalizmu wylansowała pojęcie *Entjudung* (odżydzanie), którego odwrotnością było *Verjudung* (zażydzanie) z czym walczono stosując *Reinigung* (oczyszczanie) <sup>59</sup>. Walkę z Żydami porównywano zatem do zabiegów sanitarnych. Oczywiście mówiąc o Żydach nie mogło zabraknąć takiego biologizmu jak pojęcie *Rasse*, chociaż propaganda hitlerowska odmawiała Żydom przynależności do jakiegokolwiek rasy <sup>60</sup>.

Istotnym elementem języka antyżydowskiego było słownictwo wzięte z kryminalistyki. Należały do niego m. in. takie wyrażenia jak *Henkersknechte* (słudzy kata) <sup>61</sup>, *Verbrechertum* (przestępcy), *jüdische Elemente* (elementy żydowskie):

*Die assoziale Hetze wird in der Hauptsache von Juden betrieben, während das Verbrechertum selbst sich zu 3/4 aus jüdischen Elementen rekrutiert* <sup>62</sup>,

*Piraten* (piraci):

*Teilweise ist es im Verlauf dieser jüdischen Hamsterkampagne in Anatolien zu heftigen Auseinandersetzungen gekommen und einige der schamlosen jüdischen Piraten sind nach Istanbul zurückexpediert* <sup>63</sup>,

*Schieber* (paskarz):

*Zum Schluß [...] richtete der Generalgouverneur den Appel an die Bevölkerung, daß sie durch Anzeigeerstattung mithelfen möge, alle Wucherer und Schieber der gerechten Bestrafung zuzuführen* <sup>64</sup>,

*Wucherer* (lichwiarz) <sup>65</sup>, *Mörder* (mordercy):

<sup>56</sup> *Die Ausserwählten*. Kr Zt 246, 14 X 1943.

<sup>57</sup> *Deutsche Handwerker in jüdischer Hand*. Kr Zt 222, 16 IX 1943.

<sup>58</sup> *Europas Sozialismus gegen jüdischen Bolschewismus*. Kr Zt 1111, 11 V 1943.

<sup>59</sup> *Bochnias Leben ohne jüdische Schmarotzer*. Kr Zt 19, 23 I 1942.

<sup>60</sup> *Die Auserwählten...*, jw.

<sup>61</sup> *Die Henkersknechte waren Juden*. Kr Zt 92, 16 IV 1943.

<sup>62</sup> *Juden schachern am Kap*. Kr Zt 247, 18 X 1940.

<sup>63</sup> *Jüdische Schieberungen in Anatolien*. Kr Zt 108, 11 I 1940.

<sup>64</sup> *Strengste Strafen für Wucherer*. Kr Zt 14, 19 I 1940.

<sup>65</sup> *Tamże*.

*Wie stark der jüdische Einfluß auf die polnische Gerichtsbarkeit war, beweisen die milden Urteile gegen die jüdischen Mörder*<sup>66</sup>

itp.

W ocenie działalności i życia narodu żydowskiego częstym stwierdzeniem było złożenie z *Blut* (krew), bowiem widok krwi powoduje u człowieka zawsze niekorzystne skojarzenia. A więc Żydzi organizowali innym narodowościom „krwawą kąpiel” (*Blutbad*);

*Das grauenvolle Verbrechen im Blutbad von Katyn, das die Welt aufhorchen ließ, beschäftigt weiter [...] die deutschen Stellen, die alles daransetzen, die Hintergründe dieses [...] Massenmordes aufzudecken*<sup>67</sup>,

sprawowali swe „krwawe rządy” (*Blutherrschaft*):

*[...] die ausschließlich Juden waren, die im Walde von Katyn ihre Blutherrschaft ausübten*<sup>68</sup>,

prowadzili „krwiopijcze życie pasożytnicze” (*blutsaugendes Parasitenleben*):

*[...] So hat er auch das blutsaugende Parasitenleben des Fremdvolktes bald erkannt und seine Flugschriften gegen die Peiniger gerichtet*<sup>69</sup>,

byli „żydowskimi kriopijcami” (*jüdische Blutsauger*):

*[...] weil jüdische Blutsauger ihnen gar zu sehr zusetzten...<sup>70</sup> itp.*

Również w celu oceny życia Żydów używano nagminnie słownictwa ze sfer biologii lub medycyny, oznaczającego zatrucia i procesy gnilne obumarłych organizmów. A więc celem życia i działalności Żydów miało być „rozłożenie ras i narodów” (*Auflösung der Rassen und Völker*):

*Ziele des Weltjudentums: Auflösung der Rassen und Völker, rücksichtslose Ausbeutung aller schaffenden Kräfte*<sup>71</sup>,

poprzez „działalność rozkładową” (*zersetzende Tätigkeit*):

*[...] diese Hinweise machen auch vieles verständlich, was mit der zersetzenden Tätigkeit des Weltjudentums in Zusammenhang steht*<sup>72</sup>,

„zatrucie mas” (*Vergiftung der Volksmassen*):

*Aber nicht nur die Vergiftung der Volksmassen war das Werk der Juden*<sup>73</sup> itp.

<sup>66</sup> *Das Herz Polen ein Judennetz*. Kr Zt 259, 1/2 XI 1940.

<sup>67</sup> *Die Henkersknechte waren...*, jw.

<sup>68</sup> Tamże.

<sup>69</sup> *Deutsche Handwerker...*, jw.

<sup>70</sup> R. Stöppler, *Der Krieg Israels*. Kr Zt 245, 16 X 1940.

<sup>71</sup> *Die Auserwählten...*, jw.

<sup>72</sup> *Die Lehranstalt der Weisen Lublins*. Kr Zt 127, 31 V 1942.

<sup>73</sup> F. O. Schulz, *Klassische Judenherrschaft*. Kr Zt 142, 18 VI 1942.

W językowej ocenie Żydów bardzo charakterystyczne było przymiotnikowanie. Słowo *Jude* (Żyd) lub inne określane było przymiotnikami lub przysłówkami o odrażającej, odpychającej a poprzez to powodującej niekorzystne skojarzenia treści. Należało do nich np. *abscheulich* (wstrętny), *verderbt* (popsuty), *schmutzigster* (najbrudniejszy), *schmarotzend* (pasożytniczy), *blutsaugend* (krwio pijący), *verbrecherisch* (zbrodniczy), *verräterisch* (zdradziecki), *zersetzend* (rozkładowy), *betrügerisch* (oszukańczy), *habgierig* (pazerny) itd.

W słownictwie dotyczącym Polaków zdecydowanie przeważały wyrażenia wzięte z kryminologii. Polacy określani byli jako *polnische Banditen* (polscy bandyci), *Deutschenmörder* (mordercy Niemców):

*Endlos ist die Kette der gemeinsamen Verbrechen, die von den polnischen Banditen vor und während des deutsch-polnischen Krieges [...] begangen wurden* <sup>74</sup>,

*Peiniger* (stosujący tortury):

*Seine Peiniger schleppten den Halbbewußten bis zur Scheune und auf dieser kurzen Strecke hagelten furchtbare Schläge auf den Bedauernswerten hernieder* <sup>75</sup>,

*mordgierige Menge* (tłum żądny morderstw):

*Feldweibel H. war bei dem Dorfe Nordheim niedergekommen und wurde ebenfalls von einer mordgierigen Menge umringt* <sup>76</sup>,

*Barbaren* (barbarzyńcy):

[...] *Westmächte, die für die Überlassung des unglücklichen Volkes an die polnischen Barbaren verantwortlich waren* <sup>77</sup> itp.

Równie negatywnie określano zachowanie Polaków, przy czym chodziło również o działania regularnej armii polskiej. Działanie to charakteryzowano jednoznacznie jako „zbrodnicze” (*das verbrecherische Verhalten*):

*Das verbrecherische Verhalten polnischer Flintenweiber in den Schreckenstagen des September ist bereits [...] bekannt* <sup>78</sup>,

bowiem mieli oni w „bydlęcy sposób mordować Niemców” (*in viehischer Weise zu Tode gequält*) <sup>79</sup>, wskutek posiadanych „najniższych instynktów” (*die niedrigsten Instinkte*):

*Der durch die Westmächte aufgepeitschte Haß alles was deutsch war, entfesselte die niedrigsten Instinkte* <sup>80</sup>.

<sup>74</sup> Todesurteil gegen zwei polnische Deutschenmörder. Kr Zt 13, 18 I 1940.

<sup>75</sup> Sühne für abscheuliche Mißhandlung abgestürzter Flieger. Kr Zt 16, 20 I 1940.

<sup>76</sup> Tamże.

<sup>77</sup> Weit über 1 Million Ukrainer Opfer polnischen Terrors. Kr Zt 56, 7 III 1940.

<sup>78</sup> Polnisches Flintenweib hetzte zum Mord. Kr Zt 4, 6 I 1940.

<sup>79</sup> Sondergericht Lodz gegen zwei Deutschenmörder. Kr Zt 13, 18 I 1940.

<sup>80</sup> Tamże.

Walke Polaków z Niemcami w r. 1939 określono jako „tatykę strzela-  
nia z za węgla” (*Heckenschützentaktik*):

[...] *wenn man sich selbst statt zu Heckenschützentaktik zu greifen,  
zur offenen und konkreten Kriegsführung entschlossen hätte*<sup>81</sup>,  
„mord i uderzenie” (*Mord und Schlag*):

*Polen entschied sich für Mord und Schlag*<sup>82</sup>,  
„podżeganie” (*hetzen*)<sup>83</sup>, „zbrodnie morderstwa” (*Mordverbrechen*)<sup>84</sup>,  
„sadystyczna ckropność” (*sadistische Grausamkeit*):

*Daß es Menschen gibt, die so sehr von tierischer Rohheit sadistischer  
Grausamkeit und blindwütenden Hasses gepackt sein können...*<sup>85</sup> itd.

Analiza przytoczonych wyżej próbek językowych, dotyczących tematu wywoływania przez propagandę nienawiści, wskazuje jasno na tendencję przedstawiania obiektu ataku jako mało wartościowego, godnego jedynie zniszczenia. Tu leży jeden z najistotniejszych zamiarów rasistowskiej nauki narodowego socjalizmu — mianowicie zmiana myślenia społeczeństwa kategoriami ogólnoludzkimi (m. in. zmiana tezy, iż wszyscy ludzie są równi) na myślenie czysto rasistowskie, którym przesiąknięta była nauka III Rzeszy. Nienawiść miała również rodzić agresję, której moralne skutki niwelowano, przedstawiając obiekt owej agresji jako rzeczywiście jej godny. W stosunku do tego obiektu nie można było myśleć kategoriami współczucia. Współczucie, jedynie w odniesieniu do własnego narodu i to w umiarkowanych ramach, miało również rodzić agresję.

### 2.3. Język współczucia w propagandzie hitlerowskiej i jego rola w wywoływaniu myślenia i działania agresywnego

Jeśli współczucie w swej czystej formie rozumieć jako udział w cudzym cierpieniu, stwierdzić należy, iż było ono obce ideologii narodowego socjalizmu. Człowi ideologowie hitlerowscy powtarzali za Nietzsem jego tezę, iż „współczucie jest pasożytem, szkodzącym zdrowiu moralnemu”<sup>86</sup>. Rosenberg zaś twierdził, że współczucie jest przyczyną rasowonarodowego i kulturalnego rozkładu wszystkich państw określanych jako nordyckie<sup>87</sup>. Wzorem moralności hitleryzmu był duch walki, brutalność, władza. Współczucie służyło do wywoływania nienawiści. Po-

<sup>81</sup> L. Vogl, *Tua res agitur*. Kr Zt 17, 21/22 I 1940.

<sup>82</sup> E. von Medem, *Mysterium des Raumes*. Kr Zt 2, 4 I 1940.

<sup>83</sup> *Polnisches Flintenweib...*, jw.

<sup>84</sup> *Sühne für abscheuliche Mordverbrechen*, Kr Zt 80, 6 IV 1940.

<sup>85</sup> *Sühne für abscheuliche Mißhandlung...*, jw.

<sup>86</sup> F. Nietzsche, *Werke*. Bd. 9. Leipzig 1924, s. 272.

<sup>87</sup> A. Rosenberg, *Der Mythos des XX. Jahrhunderts*, München 1934, s. 147.

mocny był tu mit o bohaterskich męczennikach ruchu (np. Horsta Wes-sela), lecz przede wszystkim tzw. cierpienia ludności niemieckiej w Cze-chosłowacji i Polsce. Opisywano to odpowiednim językiem.

Dogodnym obiektem owego współczucia byli w GG *Volksdeutsche*. Nic więc dziwnego, iż w propagandzie hitlerowskiej słowo *Leid* (cierpie-nie) i *Qual* (męka) występowało niezmiernie często w różnych złożeniach na oznaczenie całokształtu przeżyć mniejszości niemieckiej w czasie bez-pośrednio przed wybuchem wojny polsko-niemieckiej. Pisano więc, że czas życia późniejszych *Volksdeutsche* w Polsce był „pełen cierpień” (*Leidenszeit*):

*Jetzt aber [...] hat ihre Leidenszeit ein Ende*<sup>88</sup>,

tak samo ich los (*leidvolles Schicksal*):

*Man sieht den Heimgekehrten die Not eines arbeitsreichen Daseins und eines leidvollen Schicksals noch an, das sie [...] durchlebten*<sup>89</sup>, a postoje w czasie transportu organizowanego przez Polaków były „sta-cjami cierpień” (*Leidensstationen*):

*Auf diesen Leidensstationen tobten sich polnische Verhetzung und polnischer Chauvinismus [...] am wildesten aus*<sup>90</sup>.

Podobne użycie miało słowo „*Qual*” (męka).

W celu identyfikacji narodu niemieckiego z „męczonymi” *Volks-deutsche*mi używano często zaimka *unser* (nasz)<sup>91</sup>, niekiedy rzeczownika *Bruder* (brat):

*Seine letzten Wünsche galten der glücklichen Heimkehr der Volks-deutschen Brüder ins Reich*<sup>92</sup>,

nie stroniono również od wojskowego wyrażenia *Kamerad* (kamrat):

*Unser Kamerad schaltet ein, daß bei Volkssyk neun deutsche Bomber den Transport stellten*<sup>93</sup>.

Najobfitsze słownictwo pochodziło jednak ze sfery kryminalnej. Jest ono częściowo zbieżne z nomenklaturą oceniającą Polaków. Tym razem jednak chodziło nie o ocenę *Volksdeutsche*ów, lecz opis ich cierpień. W ten sposób starano się przedstawić los tej narodowości pod panowa-niem polskim. Dominowały tu takie wyrażenia jak: *Gewalttätigkeit* (czyiny gwałtu):

*Das Bild, daß auch dieser neuliche Prozeß von den an Deutschen verübten Gewalttätigkeiten entrollte... war nicht anders*<sup>94</sup>.

<sup>88</sup> *Hunderte Deutscher zu Tode gefoltert*. Kr Zt 20, 25 I 1940.

<sup>89</sup> *Wolhynien-Deutsche in Pommern*. Kr Zt 5, 7/8 I 1940.

<sup>90</sup> *Jetzt über 58 000 Morde an Deutschen festgestellt*. Kr Zt 35, 11/12 II 1940.

<sup>91</sup> Tamże.

<sup>92</sup> *Ein volksdeutscher Kämpfer*. Kr Zt 13, 18 I 1940.

<sup>93</sup> *Als Volksdeutscher unter polnische Waffe gezwungen*. Kr Zt 53, 3/4 III 1940.

<sup>94</sup> *Von der Kirche zum Deutschenmord*. Kr Zt 39, 16 II 1940.



*Mißhandlung* (złe traktowanie), *Vertreibung* (wypędzenie), *Verschleppung* (uprowadzenie), *Ausrottung* (wytepienie), *Drangsalierung* (torturowanie), *Vergewaltigung* (gwałt), *Unterdrückung* (ucisk)<sup>95</sup> itp. Rzeczowniki te stawiano w odpowiednim kontekście przymiotnikowym np. *bestialisch* (bestialski), *willkürlich* (bezprawny) itd. Dla uzyskania odpowiedniego efektu psychologicznego posuwno się do twierdzeń tautologicznych np. *vertreiben — verjagen, wegholen — verschleppen*<sup>96</sup>.

Podobnie jak w innych przypadkach, tak i tu podawano często nieokreślone liczebniki w celu ukazania „ogromnych” rozmiarów deportacji.

W opisie „męczeństwa” *Volksdeutschów* dużą rolę grały również złożenia z *Blut* (krew). A więc ludność ta miała płacić w Polsce „niesłychaną i wielką daninę krwi” (*der unerhörte Blutzoll*)<sup>97</sup>, Polacy mieli wyżywać się w „krwawych orgiach” (*Blutorgien*):

[...] *in welchen Blutorgien sich das Polentum bei Kriegsausbruch bei wehr- und waffenlosen Männern, Frauen und Kindern erging*<sup>98</sup>

a. zastrzeleni *Volksdeutsche* tarzali się „we własnej krwi” (*deutsche Männer wälzten sich in ihrem Blut*)<sup>99</sup>. Przy opisie męczeństwa *Volksdeutschów* sięgano również do słownictwa religijnego. Metody traktowania tej narodowości określano zatem jako „szatańskie” (*satanisch*)<sup>100</sup>, a ich sytuację „piekłem” (*Hölle*):

*Die Hölle von Bereza Kartuska*<sup>101</sup>.

Jak wynika z cytowanych próbek językowych opisujących *Volksdeutschów* rozwijały one przed narodem niemieckim obraz umęczonych Niemców, którym należało współczuć, oraz zbrodniczych Polaków, którym należało nienawidzić i zwalczać. Współczucie miało się zatem przerodzić w mentalności Niemców w nienawiść. Jednakże nienawiść nie zawsze wystarczała do pobudzenia ludzi do akcji. Sięgnięto zatem do ostatecznej broni jaką był strach. Szczególnie widać ten element propagandy przy końcu wojny.

#### 2.4. Budzenie obawy i strachu

Obawa i strach nazywane są przez psychologię nosicielami dyscypliny w prymitywnych społecznościach ludzkich. Istotną cechą owych emocji

<sup>95</sup> *Jetzt über 58 000 Morde...*, jw.

<sup>96</sup> W. Zezinger, *Opfergang und Heimkehr der Deutschen in Polen*. Kr Zt 91, 19 V 1940; *Jetzt über 58 000 Morde...*, jw.

<sup>97</sup> *Jetzt über 58 000 Morde...*, jw.

<sup>98</sup> Tamże.

<sup>99</sup> Tamże.

<sup>100</sup> *Von der Kirche...*, jw.

<sup>101</sup> *Als Volksdeutscher unter polnische...*, jw.

jest to, iż raz wzbudzone istnieją ciągle i określają sposób ludzkiego działania<sup>102</sup> i myślenia, natomiast wyobrażenie i obawa przed przyszłym złem jest siłą powodującą przystosowywanie się do zewnętrznych warunków. Propaganda hitlerowska odpowiednio dozowała elementy obawy i strachu, bowiem jej dyspozytorzy obawiali się wytworzenia paniki. W takim przypadku strach straciłby rolę stymulującą działanie. Panika bowiem utrudnia lub wręcz uniemożliwia sterowanie ludźmi. Elementy strachu i obawy widoczne są przede wszystkim w języku charakteryzującym Armię Radziecką i wojska anglo-amerykańskie.

Ogólnym stwierdzeniem, dotyczącym sytuacji na froncie wschodnim, było emocjonalnie zabarwione stwierdzenie *Gefahr aus dem Osten* (niebezpieczeństwo idące ze Wschodu), następnie *die Bolschewisierung* (bolszewizacja). Ową bolszewizację starano się odpowiednio negatywnie scharakteryzować; sięgnięto więc już zwyczajowo do języka kryminalistyki. Bolszewizacja miała być zatem „celem polityki przemocy Kremla” (*das Endziel der Gewaltpolitik des Kreml*)<sup>103</sup>, „dramatem” (*Bolschewisierungsdrama*)<sup>104</sup>, przykładem „przykładania noża do gardła, dokonany przez światowe żydostwo”:

[...] und so lange ihm die Zutreibbedienste zu leisten, bis ihnen das internationale Judentum selbst das Messer an die Kehle setzt<sup>105</sup>.

Bolszewizm miał swoje „plany niszczenia” (*Vernichtungspläne*)<sup>106</sup>, „wołę niszczenia” (*Vernichtungswille*)<sup>107</sup> a nawet swą „teorię niszczenia” (*Vernichtungstheorie*)<sup>108</sup>. Zamiary wrogów miały być dlatego „najstraszniejsze” (*die ungeheuerlichsten Absichten*)<sup>109</sup> a plany „sadystyczne” (*sadistische Pläne*)<sup>110</sup>.

Dla charakterystyki działań wojsk sprzymierzonych niezwykle często używano słowa *Terror* (terror). Terrorystami nazywani byli funkcjonariusze GPU (*unter dem Terror der GPU*)<sup>111</sup>, bolszewicy<sup>112</sup>, Amerykanie uprawiający „terror powietrzny” (*Luftterror*)<sup>113</sup>. Podobnie charakteryzowano lotników (*Terrorflieger*):

<sup>102</sup> A. Vierkant, *Gesellschaftslehre*, Stuttgart 1923, s. 125.

<sup>103</sup> *Fortschreitenden Expansion der Sowjets*. Kr Zt 254, 3 X 1944.

<sup>104</sup> *Auf schiefer Bahn*. Kr Zt 304, 29 XI 1944.

<sup>105</sup> R. Stöppler, *Pathologische Politik*. Kr Zt 43, 18 II 1944.

<sup>106</sup> H. Spannagel, *Das Geheimnis des Sieges*. Kr Zt 253, 1 X 1944.

<sup>107</sup> *Kampf bis zum Äußersten*. Kr Zt 250, 28 IX 1944.

<sup>108</sup> H. Spannagel, *Schnittpunkte des Krieges*. Kr Zt 186, 20 VII 1944.

<sup>109</sup> R. Stöppler, *Pathologische...*, jw.

<sup>110</sup> Tamże.

<sup>111</sup> E. Krüger, *Ins dritte Jahr*. Kr Zt 147, 22 VI 1943.

<sup>112</sup> *Europa im Kampf gegen seine Hauptfeinde*. Kr Zt 158, 22 VI 1944.

<sup>113</sup> Tamże.

Zur gleichen Studen schrieb uns ein Kamerad, dessen Kind [...] von englischen Terrorfliegern getötet wurde<sup>114</sup>, dokonujących aktów terroru (*Terrorakte*)<sup>115</sup>. Oprócz terroru straszono Niemców sławetnym słowem *Ausrottung*, występującym często obok innych o podobnym znaczeniu, np. *Vernichtungs- und Ausrottungskriege* (wojny wyniszczające). I tu wzmacniano jego znaczenie dodatkowymi określeniami typu *systematisch* (systematycznie)<sup>116</sup>, *total* (totalnie)<sup>117</sup> i in. Sięgano również do innych wyrażań, zapowiadających tzw. straszliwy los Niemców w razie zwycięstwa aliantów. Należało do nich *Austreibung* (wypędzenie), *Versklavung* (zniewolenie)<sup>118</sup>. *Vernichtung* (zniszczenie):

*Die Despotie des Proletariats und nach der Vernichtung der europäischen Kultur...*<sup>119</sup>, *Zerstörung* (zniszczenie), *Entwaffnung* (rozbrojenie), *Unterdrückung* (ucisk)<sup>120</sup>, *Chaos* (chaos), *Terror*, *Hunger* (głód), *Not* (bieda)<sup>121</sup>, *Vergewaltigung* (gwałt):

*Noch ist man dabei, die Verschleppungen der Männer und die Vergewaltigung von Frauen und Mädchen zu überprüfen*<sup>122</sup> i in.

W ocenie wojsk wrogich dochodziły inne określenia. Były to: *barbarische Gegner* (barbarzyńscy wrogowie):

*Der 22. Juli ist wirklich die schwerste Entscheidung gewesen, vor die sich je eine Führung gestellt sah, weil sie einem barbarischen Gegner galt*<sup>123</sup>,

*bolschewistische Bestien* (bestie bolszewickie)<sup>124</sup>, *bolschewistische Henker* (kaci bolszewicy)<sup>125</sup> itp. Równie negatywnie oceniano nie tylko działalność militarną wrogów, lecz także polityczną: *bolschewistische Umtriebe* (intrygi bolszewickie)<sup>126</sup>, *Schrecken der Bolschewistenherrschaft* (okropności panowania bolszewickiego)<sup>127</sup> itd.

Bardzo często w języku strachu używano słowa *Blut* oddzielnie lub

<sup>114</sup> F. Michael, *Die eiserne Portion*. Kr Zt 254, 3 X 1944.

<sup>115</sup> *Der Kardinal bestätigt*. Kr Zt 44, 19 II 1944.

<sup>116</sup> R. Stöppler, *Pathologische...*, jw.

<sup>117</sup> *Fortschreitende Expansion...*, jw.

<sup>118</sup> *Kampf bis zum Äußersten...*, jw.

<sup>119</sup> F. Michael, jw.

<sup>120</sup> R. Stöppler, *Pathologische...*, jw.

<sup>121</sup> H. Riebenstahl, *Hunger als Mittel*. Kr Zt 279, 1 XI 1944.

<sup>122</sup> F. Michael, jw.

<sup>123</sup> E. Krüger, jw.

<sup>124</sup> *Grausiger sowjetischer Massenmord*. Kr Zt 91, 15 IV 1943.

<sup>125</sup> Tamże.

<sup>126</sup> *Der Wille Stalins bestimmt*. Kr Zt 183, 17 VII 1944.

<sup>127</sup> H. Spannagel, *Im letzten Augenblick*. Kr Zt 267, 18 X 1944.

w złożeniach. A więc nad Niemcami szaleć miał potok „mordów i krwi” (*Mord und Blut*)<sup>128</sup> kraje zajęte przez wojska radzieckie dawały przykład „krwawego końca tego dramatu” (*blutiges Ende dieses Dramas*)<sup>129</sup>, bombardowanie Cassino przez aliantów miało być „krwawym czynem” (*Bluttat*):

*Die Bluttat von Monte Cassino scheint indessen immer noch nicht das Ende britischer Terrorangriffe [...] sein zu sollen*<sup>130</sup>,

panowanie radzieckie „krwawym panowaniem” (*Blutherrschaft*):

*Die Moskauer Wirtschaftsexperten haben die hohe Schule dieser Methode in den 27 Jahren ihrer Blutherrschaft [...] bis zur Virtuosität entwickelt*<sup>131</sup>

oraz „krwawą żydowsko-bolszewicką tyranią” (*blutige, jüdisch-bolschewistische Tyrannei*)<sup>132</sup>.

Przytoczone wyżej przykłady wskazują, iż wprowadzenie elementu strachu do propagandy miało pobudzać społeczeństwo do akcji. Propaganda nie dawała im innej alternatywy niż walkę. Co więcej, nie dopuszczała nawet myśli o innej możliwości. Społeczeństwo niemieckie miało myśleć tak jak chciało tego kierownictwo polityczne. Jeśli jego polityka dawała natomiast powód ku temu, aby Niemcy wysnuwali z powstałych wskutek niej zjawisk własne sądy, stosowano metodę maskowania, starając się owe niekorzystne fakty językowo neutralizować.

## 2.5. Neutralizowanie niekorzystnych zjawisk psychologicznych — maskowanie przez język

Propaganda hitlerowska w GG starała się, ogólnie rzecz ujmując, maskować trzy zasadnicze fakty: agresję, klęski na frontach i zbrodnie popełniane w Polsce.

W pierwszym przypadku chodziło o językową niwelację psychologicznie negatywnych skutków myślenia i postawy, która mogłaby wynikać z odczytania prawdziwych intencji kierownictwa politycznego, manifestujących się w ewidentnych aktach agresji. Tuszuując klęski, pobudzano Niemców do działania, uwiarygodniając tym samym tezę o niezniszczalnej sile wojska niemieckiego; propagowano więc jego potęgę i znaczenie. Maskując językowo zbrodnie popełniane w GG, chciano

<sup>128</sup> *Gesteigerte und härteste Pflichterfüllung*. Kr Zt Neujahr 1943.

<sup>129</sup> H. Spannagel, *Schnittpunkte des Krieges...*, jw.

<sup>130</sup> *Der Kardinalsekretär bestätigt*. Kr Zt 44, 19 II 1944.

<sup>131</sup> H. Riebenstahl, *Hunger...*, jw.

<sup>132</sup> *Für ein freies Rußland*. Kr Zt 302, 26 XI 1944.

uniknąć niekorzystnych skutków w postaci współczucia dla ofiar i niechęci do morderców.

Język III Rzeszy nigdy nie przyznał kierownictwu niemieckiemu dokonania aktu agresji. W zamian za to lansował określenia, które starały się niwelować owe negatywne zjawiska poprzez dawanie im innego znaczenia. Widać to przy różnych okazjach.

W czasie najazdu na Norwęgę najczęstszym określeniem agresji było *Schutz* (ochrona):

*Deutscher Schutz für Dänemark und Norwegen*<sup>133</sup>.

Dodawano do niego określenia suponujące jednak użycie siły zbrojnej. Należało do nich np. *bewaffnet* (zbrojny), *aktiv* (aktywna) itp. Język określający agresję w Skandynawii opierał również sformułowaniami bardzo ogólnymi, a co za tym idzie, enigmatycznymi. Należało do nich: *Maßnahme* (środki)<sup>134</sup>. Tu dodawano często słownictwo ze sfery monumentalizmu np. *großangelegt* (na szeroką skalę). Innym eufemizmem było słowo *Aktion* (akcja)<sup>135</sup>, które określano pożądanym słownictwem o znaczeniu pozytywnym typu *gut vorbereitet* (dobrze przygotowany)<sup>136</sup>. Do pozostałych określeń równie nieostrych należało: *deutsche Schritte* (niemieckie kroki):

*So gesehen stellt der deutsche Schritt nichts anderes dar, als die bewaffnete Befriedung des Nordens*<sup>137</sup>,

*Ereignisse* (wydarzenia)<sup>138</sup>, *Aufgabe* (zadanie)<sup>139</sup> i in.

W związku z tezą o „angielskiej eskalacji wojny” ukuto propagandowe sformułowanie *Antwort* (odpowiedź). I tu dokonano odpowiedniego przymiotnikowania np. *blitzschnell* (błyskawiczny)<sup>140</sup>.

Agresja w Skandynawii miała więc być tylko „zajęciem” odpowiednich obszarów (*Besetzung*), które było już zwyczajowo „wspaniałe” (*großartig*)

*Denn das Drama, das sich dann entwickelte und dessen erster Akt die großartige Besetzung Dänemarks und Norwegens durch die deutsche Wehrmacht war ...*<sup>141</sup>

W przypadku wojny z Francją, Belgią i Holandią, chociaż i tu nie

<sup>133</sup> H. Spannagel, *Blitzschnelle Antwort*. Kr Zt 83, 10 IV 1940.

<sup>134</sup> W. Zarske, *Die Größe der deutschen Macht*. Kr Zt 84, 11 IV 1940.

<sup>135</sup> *Italien steht hinter deutscher Aktion*. Kr Zt 84, 11 IV 1940.

<sup>136</sup> Tamże.

<sup>137</sup> H. Spannagel, *Blitzschnelle Antwort ...*

<sup>138</sup> *Italien steht ...*, jw.

<sup>139</sup> *Deutschland hat alle Trümpfe in den Händen*. Kr Zt 84, 11 IV 1940.

<sup>140</sup> H. Spannagel, *Blitzschnelle Antwort ...*

<sup>141</sup> R. Stöppler, *Der Bumerang*. Kr Zt 85, 12 IV 1940.

było słowa „agresja”, w celu podkreślenia wielkości przedsięwzięcia zastosowanie znalazło słowo *Offensive* (ofensywa), oczywiście z dodatkiem *groß* (wielki):

*18 Tage nach Beginn der großen Offensive im Westen hat die belgische Armee bedingungslos kapituliert*<sup>142</sup>

i *deutsch* (niemiecki)<sup>143</sup>. Ponadto stosowano: *Schlag* (uderzenie), *Aktion* (akcja), *Gegenaktion* (przeciwalkcja), *Abwehraktion* (akcja obronna), *Schutz* (ochrona), *Vormarsch* (marsz) itd.

Inwazję na kraje bałkańskie propaganda nazywała „oczyszczeniem południowej Europy” (*die Bereinigung Südeuropas*)<sup>144</sup>. Używano bardzo nieostrych określeń typu „udzielić lekcji” (*Lektion erteilen*), chodziło o „udzielenie lekcji” Anglikom w południowej części Europy:

*Die deutsche Wehrmacht marschert seit heute früh um den Engländern und den serbischen Verschwörern die notwendig gewordene Lektion zu erteilen*<sup>145</sup>.

*Fall Jugoslawiens* (przypadek Jugosławii)<sup>146</sup> a także *in Schutz nehmen* (brać w obronę)<sup>147</sup>.

Naczelnym sformułowaniem, określającym najazd na ZSRR, było hasło *Kreuzzug Europas* (krucjata europejska). Słowo *Kreuzzug* (krucjata) nawiązywało do religijnych krucjat i miało odpowiednie zabarwienie emocjonalne. Używano go niezmiennie np. *europäischer Kreuzzug* (krucjata europejska):

*Die Anwesenheit der tapferen finnischen und rumänischen Truppen [...] verleiht dem Kampf gegen Sowjetrußland den Charakter eines europäischen Kreuzzuges*<sup>148</sup>,

lub zamiennie jako *Völkerkrieg* (wojna ludów). Używano też określeń suponujących, iż agresja hitlerowska na ZSRR to „konflikt między Europą a bolszewizmem” (*Auseinandersetzung zwischen Europa und Bolschewismus*)<sup>149</sup>, „oswobodzenie Europy” (*Befreiung Europas*), „reakcja ducha europejskiego przeciwko bolszewizmowi” (*Reaktion des europäischen Geistes gegen den Bolschewismus*), „wojna antybolszewicka” (*antibolschewistischer Krieg*)<sup>150</sup>, „oswobodzenie narodów kulturalnych” (*Befrei-*

<sup>142</sup> *Wieder 18 Tage*. Kr Zt 125, 29 V 1940.

<sup>143</sup> *Die ganze Welt hält den Atem an*. Kr Zt 116, 18 V 1940.

<sup>144</sup> R. Stöppler, *Warum so?* Kr Zt 80, 8 IV 1941.

<sup>145</sup> *Verlautbarung der Reichsregierung zum Südostkonflikt*. Kr Zt 80, 8 IV 1941.

<sup>146</sup> *Rom: Engste Zusammenarbeit mit Deutschland*. Kr Zt 80, 8 IV 1941.

<sup>147</sup> *Tagesbefehl des Führers an die Soldaten der Südfront*. Kr Zt 80, 8 IV 1941.

<sup>148</sup> *Deutschland kämpft für Europa gegen Moskau*. Kr Zt 144, 24 VI 1941.

<sup>149</sup> *Aus fremden Redaktionen*. Kr Zt 144, 24 VI 1941.

<sup>150</sup> *Deutschland kämpft für Europa...*, jw.

ung der Kulturnationen)<sup>151</sup>, „walkę o nowy porządek światowy” (*Kampf um eine neue Weltordnung*)<sup>152</sup> itp.

W języku III Rzeszy wszelkiego rodzaju słowa, które dokładnie oznaczałyby niepowodzenia były aż do końca wojny nieznanne w propagandzie dotyczącej działań niemieckich sił zbrojnych. W zamian tego z niezwykle natarczywością lansowano słowo *Erfolg* (sukces), mimo ewidentnych klęsk *Wehrmachtu*. Jednak tym razem prym wiodło sformułowanie *Abwehrerfolg* (sukces obronny)<sup>153</sup> lub *erfolgreich* (pełen sukcesu). W przeciwieństwie do tego przeciwnik miał działać z reguły „bez sukcesu” (*erfolglos*):

*Auf Sizilien griff der Gegner an zwei Stellen der Front erfolglos an*<sup>154</sup>.

Wykazując ciężar zmagania Niemców na frontach, opisywano je odpowiednim językiem. Używano zwrotów, które stały się niemal formułkami liturgicznymi. Należało do nich: *sehr starke Abwehrkämpfe* (ciężkie walki obronne)<sup>155</sup> *schwer und wechselvoll* (ciężkie i zmienne):

*Die schweren und wechselvollen Abwehrkämpfe im Raum zwischen dem Don und der oberen Donau nehmen ihren Fortgang*<sup>156</sup>.

Podobnie określano obronę, wykazując jej twardość (*zäh, hart*). Owe wyrażenia wzmacniano innymi określeniami typu *meisterhaft* (mistrzowsko), *erbittert* (uporczywa), *tapfer* (dzielna), *verbissen* (uporczywa) itd. Dla maskowania odwrotu wojsk niemieckich propaganda ukuła szereg pojęć. Należało do nich: *Begradigung* (regulacja)<sup>157</sup> — tu również dodawano odpowiedni przymiotnik np. *großzügig* (wspaniałe), *Absetzbewegung* (ruch odwrotowy):

*Seit die Führung [...] mitteilen ließ [...], steht die Ostfront im Zeichen dieser Absetzbewegung*<sup>158</sup>,

tu sugerowano ciągle, że ta operacja jest przewidziana (*vorgesehen*). Bardzo częstym sformułowaniem było wyrażenie *Frontverkürzung* (skracanie frontu)<sup>159</sup>, *Räumung* (opuszczanie jakiegoś obszaru)<sup>160</sup>. Po opuszcze-

<sup>151</sup> R. Stöppler, *Europa wird im Osten geschmiedet*. Kr Zt 149, 29/30 VI 1941.

<sup>152</sup> *Der Krieg gegen die Sowjets im Spiegel der Westpresse*. Kr Zt 144, 24 VI 1941.

<sup>153</sup> *Neue deutsche Abwehrrfolge an der Front zwischen Asowmeer Soporoskoje*, Kr Zt 244, 12 X 1943.

<sup>154</sup> *Bolschewistische Angriffe gescheitert*. Kr Zt 188, 8 VIII 1943.

<sup>155</sup> *Sehr schwere Abwehrkämpfe*. Kr Zt 215, 8 IX 1943.

<sup>156</sup> *Zwischen Kaukasus und unterem Don*. Kr Zt 30, 4 II 1943.

<sup>157</sup> *Die Begradigungsoperationen im Osten fest in der Hand der deutschen Führung*. Kr Zt 227, 22 IX 1943.

<sup>158</sup> *Die Lage*. Kr Zt 229, 24 IX 1943.

<sup>159</sup> *Frontverkürzung bei Orel*. Kr Zt 186, 6 VIII 1943.

<sup>160</sup> *Die schweren Abwehrkämpfe im Osten*. Kr Zt 31, 4 I 1944.

niu jakiegoś obszaru pisano o „wzmacnianiu się frontu” (*verstärkt*), a do skostniałych zwrotów należało stwierdzenie: *vom Feinde ungestört durchgeföhrt*<sup>161</sup>. Innymi zwrotami maskującymi klęski były: *Zurücknahme der Front* (zwiniecie frontu), *Maßnahme* (środki), *Gegenmaßnahme* (środki zaradcze) itp.

Wszelkie ruchy odwrotowe wojsk niemieckich miały być „przewidziane” (*vorgesehen*) i „planowe” (*planmäßig*) oraz miały odbywać się „bez przeszkód ze strony nieprzyjaciela”. Dotyczyć to miało np. klęski na Sycyli<sup>162</sup>.

Straty wroga urastały w języku propagandy hitlerowskiej do ogromnych rozmiarów. Miały one być z reguły „ciężkie” (*schwer*):

*Nordwestlich Nikropol brachten unsere Gegenangriffe überlegenen Feindkräften schwere Verluste bei*<sup>163</sup>,

„najcięższe” (*schwerste*), lub po prostu „duże” albo „krwawe” (*blutig*), przy czym słowo to występowało w skostniałym frazesie *hohe blutige Verluste* (duże ciężkie straty) dla oznaczenia „klęsk” wroga. Ów slogan powtarzano niezmiernie natarczywie. W odróżnieniu od strat wroga, straty własne miały być tylko „stratami” (*Verluste*):

*Während der Angriffe [...] in der verangenen Nacht auf das Gebiet von Hamburg hatte die Bevölkerung Verluste*<sup>164</sup>,

„małymi stratami” (*geringfügig*):

*In den Abenstunden des 29. Dezember warfen einige britische Flugzeuge [...] Sprengbomben, die geringfügige Gebäudeschäden anrichteten*<sup>165</sup>,

lub mało znaczącymi (*unbedeutend*):

*[...] bei Bombenabwürfen entstand unbedeutender Schaden*<sup>166</sup>.

Język III Rzeszy był też językiem maskującym zbrodnie dokonywane w GG przez hitlerowców. Rozstrzeliwania, deportacje, tortury i inne metody masowej eksterminacji narodu żydowskiego można było zauważyć w codziennej rzeczywistości GG, ale nie można było o tym przeczytać np. w „Krakauer Zeitung”. Propaganda hitlerowska ukuła szereg eufemizmów w celu zamaskowania popełnianych przez reżim hitlerowski zbrodni. Naczelnym i ogólnym w swej treści eufemizmem było wyrażenie *Endlösung der Judenfrage* (ostateczne rozwiązanie kwestii żydow-

<sup>161</sup> *Heftige Sowjetangriffe abgeschlagen*. Kr Zt 226, 21 IX 1943.

<sup>162</sup> *Die Räumung Siziliens planmäßig und vom Gegner ungehindert durchgeföhrt*. Kr Zt 196, 18 VIII 1943.

<sup>163</sup> *Zweite Abwehrrschlacht bei Witebsk*. Kr Zt 32, 5 II 1944.

<sup>164</sup> *Großer Abwehrrerfolg am Ladogasee*. Kr Zt 31, 5 II 1943.

<sup>165</sup> *Erfolgreiche Gegenstöße am Don*. Kr Zt 1, Neujahr 1943.

<sup>166</sup> *Frontverkürzung bei Orel*. Kr Zt 186, 6 VIII 1943.



skiej). Owe *Endlösung* przedstawiane było jako „najcięższe zadanie” (*die schwerste Aufgabe*)<sup>167</sup>, było ono „palące” (*dringend*)<sup>168</sup>. Problem żydowski miał być tylko „regulowany” (*Regelung*):

*Vorarbeiten für die entgeltige Regelung der Judenfrage*<sup>169</sup>, jednakże owa „regulacja” miała być „ostateczna” (*entgeltig*) i „radykalna” (*radikal*):

*Aus diesem Grunde hatte die Regierung beschlossen vom Parlament Vollmachten zur entgeltigen und radikalen Regelung der Judenfrage zu erlangen*<sup>170</sup>.

Innym eufemizmem obejmującym znaczeniowo wszelkiego rodzaju działania przeciwko Żydom, było słowo *Maßnahme*. Owe „środki zaradcze” stosowano np. w celu ochrony Niemców przed lichwą żydowską<sup>171</sup>. Miały one być „uwarunkowane politycznie” (*politisch bedingt*):

*Die deutschen Stellen sind sich klar darüber, daß diese politisch bedingte Maßnahme in rücksichtsvollen Formen vor sich zu gehen hat*<sup>172</sup>,

„wszystkie środki” (*alle Maßnahmen*)<sup>173</sup>, „coraz ostrzejsze” (*strengere Maßnahmen*)<sup>174</sup>, miały to być... „niemieckie środki” (*deutsche Maßnahmen*):

*Die deutschen Maßnahmen zum Schutz gegen das Judentum*<sup>175</sup>.

Wszystkie posunięcia dyskryminacyjne tuszowano słowem *Aktion*. Żydów miano „wychowywać” i to z pełnym sukcesem (*erfolgreiche Erziehung*):

*Erfolgreiche Erziehung der Juden zu gegenseitiger Hilfe*<sup>176</sup>,

aż wreszcie Żydów „unieszkodliwiano” (*Unschädlichmachung*):

[...] *und nur die Unschädlichmachung dieses Volksparasiten garantiert [...] die echte Freiheit und Leben in Glück und Wohlfahrt*<sup>177</sup>.

Na oznaczanie masowych zbrodni na ludności żydowskiej używano słowa „*Säuberung*” (oczyszczanie). Owe „oczyszczanie” miało być „całkowite” (*vollständige Säuberung*)<sup>178</sup>; „z ostatniego Żyda” (*vom letzten Juden*)

<sup>167</sup> 90 000 Juden beherrschten die Slowakei. Kr Zt 16, 20 I 1942.

<sup>168</sup> Deutsche Ordnung kehrt im Ghetto ein. Kr Zt 61, 13 III 1940.

<sup>169</sup> Die Judenfrage in Bulgarien. Kr Zt 167, 17 VII 1942.

<sup>170</sup> Tamże.

<sup>171</sup> Schutz der Deutschen vor Wucherpreisen. Kr Zt 16, 20 I 1940.

<sup>172</sup> Aussiedlung der Juden aus Krakau. Kr Zt 184, 6 VIII 1940.

<sup>173</sup> Die Judenfragen in Bulgarien..., jw.

<sup>174</sup> Juden anderswo. Kr Zt 64, 17 III 1942.

<sup>175</sup> Tamże.

<sup>176</sup> Deutsche Ordnung kehrt..., jw.

<sup>177</sup> H. Spannagel, Judenproblem in Ungarn. Kr Zt 86, 6 IV 1944.

<sup>178</sup> Die ersten Ghettos in Ungarn. Kr Zt 112, 5 V 1944.

[...] bis schließlich auch das Generalgouvernement und die anstoßenden Gebiete vom letzten Juden gesäubert worden sind <sup>179</sup>.

Tak jak każde przedsięwzięcie niemieckie, tak i owe „oczyszczanie” było przedstawiane jako „wielkie” (groß). Europę „oczyszczano” więc w związku z tym z Żydów „radykalnie” (radikal):

Man muß dieses Kapitel klassischer Judenherrschaft in Osteuropa kennen, um zu verstehen, warum die radikale Reinigung Europas vom jüdischen Parasitentum nicht eher vollzogen ist <sup>180</sup>,  
wskutek „prac porządkowych” (Aufräumungsarbeiten), oczywiście „gruntownych” (gründlich) <sup>181</sup>. Usuwanie Żydów miało być wreszcie „oczyszczaniem stajni Augiasza”:

Bedauerlich nur, daß erst ein Krieg kommen und die deutsche Verwaltung den Augiasstall ausgehen mußte <sup>182</sup>.

W języku III Rzeszy nie było mowy o deportacjach i towarzyszącej im martyrologii. Pisano za to o „wywędrowaniu” (Auswanderung) <sup>183</sup>, „przesiedleniu” (Umsiedlung):

Im Zuge der humanen Durchführung der Umsiedlungen ist die Rücksichtnahme auf die Alten und Kranken eine Selbstverständlichkeit <sup>184</sup>, „dobrowolnych emigrantach” (freiwillige Auswanderer) <sup>185</sup> itp.

Innym wyrażeniem, oznaczającym faktycznie m. in. pozbawienie Żydów ich majątku było słowo Arisierung (aryzacja). Pisano więc o „procesie aryzacji” (Arisierungsprozeß) <sup>186</sup>, „aryzowano” zakłady:

2100 jüdische Unternehmen wurden arisiert <sup>187</sup>.

Proces „aryzacji” uplastyczniano językiem wziętym z dziedziny techniki. Niezwykle pomocnym słowem było tu wyrażenie Ausschaltung (wyłączenie). Żydów „wylączano” więc z życia państwowego, gospodarczego itd. <sup>188</sup>, stosowano również „środki zaradcze” w celu „wylączenia Żydów” (die Maßnahme zur Ausschaltung des Judentums) <sup>189</sup> itp.

Słownictwo propagandy hitlerowskiej, mające na celu maskowanie niekorzystnych dla kierownictwa niemieckiego zjawisk, było wyrazicielem jego tendencji do unikania zmian w myśleniu kategoriami siły i brutalności, czyli chodziło o utrzymanie w mocy tezy o niezwyciężalności

<sup>179</sup> F. O. H. Schultz, *Klassische Judenherrschaft*. Kr Zt 142, 18 VI 1942.

<sup>180</sup> Tamże.

<sup>181</sup> *Warschauer jüdischer Theaterkönig*. Kr Zt 241, 11 X 1942.

<sup>182</sup> Tamże.

<sup>183</sup> *Wie Rumänien ihre Judenfrage löst*. Kr Zt 29, 4 II 1942.

<sup>184</sup> *Aussiedlung der Juden aus Krakau*. Kr Zt 184, 6 VII 1940.

<sup>185</sup> Tamże.

<sup>186</sup> *Das Judentum in Kroatien*. Kr Zt 117, 19 V 1942.

<sup>187</sup> *90 000 Juden beherrschten...*, jw.

<sup>188</sup> *Das Judentum in Kroatien...*, jw.

<sup>189</sup> *Kroatiens Juden werden kaserniert*. Kr Zt 37, 15 II 1942.

Niemców, co dawało im złudną nadzieję na pozytywne dla nich zakończenie wojny. Maskując popełniane zbrodnie, dążono do niezadrażniania postawy etycznej tej części narodu niemieckiego, która nie była bezpośrednio zaangażowana w akcjach ludobójczych.

### 3. ZAKOŃCZENIE

Reasumując poczynione w tym opracowaniu uwagi oraz wyniki analizy języka III Rzeszy, pojawia się pytanie o model mentalności Niemców w okupowanej Polsce, który miał być stworzony przez *Lingua Tertii Imperi*, której działanie zostało nagle przerwane wraz z ustaniem akcji wojskowych w maju 1945 r. Z prezentowanego materiału wyłania się wyraźnie wielokierunkowa tendencja kształtowania myślenia społeczności niemieckiej. Przede wszystkim język starał się wykształcić u nich myślenie kategoriami szowinizmu. Stąd tak dużo w nich pozytywnego wartościowania wszystkiego, co niemieckie oraz tuszowania niekorzystnych zjawisk i faktów, które w dużym stopniu niwelowałyby szowinistyczne tezy. Taki tok myślenia utwierdzano propagowaniem siły, konieczności panowania nad innymi, a co za tym idzie, język zaspakajał dążenie Niemców do potęgi i znaczenia. W początkowym okresie wojny nie było to trudne, bowiem sukcesy hitlerowskie były bezsporne. Później natomiast tylko język dawał im władzę, zmuszał do myślenia kategoriami *Übermenscha*, wybrańca losu, najwspanialszego i nie mającego równych. Język tworzył zatem nowy typ człowieka. Jego cechą miała być siła, buta, energia twórcza, zdolności przywódcze itp. Nie dziwią zatem wyżej wymienione dziedziny, z których brano słownictwo. W sukurszła oczywiście gramatyka ze swoim charakterystycznym superlatywem gramatycznym, składnią i słowotwórstwem. Język III Rzeszy był także środkiem tworzenia nowego człowieka typu *Untermensch*. Określał on sposób myślenia społeczności niemieckiej wobec niego. Miało to wielce tragiczne skutki. Niemiec miał myśleć kategoriami zemsty wywołanej przez współczucie wobec tzw. cierpień własnego narodu. Niemiec miał się również wroga bać, ale mu nie ulegać. Strach miał go mobilizować do czynu. Język propagandy hitlerowskiej stracił dużo cech języka jako środka komunikacji międzyludzkiej. Stał się narzędziem zbrodniczej agitacji. Z tego też względu był zjawiskiem niehumanitarnym.

